



Sygn. akt IV CNP 18/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie ze skargi strony pozwanej
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia
Sądu Apelacyjnego ku
z dnia 24 marca 2009 r., w sprawie z powództwa B. N. Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością
w W. (poprzednio w S.)
przeciwko W. N. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 sierpnia 2010 r.,

**oddala skargę i zasądza od W. N. Spółki z o. o.
na rzecz B. N. Spółki z o. o. kwotę 1800 (jeden tysiąc
osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania skargowego.**

Uzasadnienie

Nakazem zapłaty z dnia 1 sierpnia 2007 r. Sąd Okręgowy orzekł, że pozwana W. N. sp. z o.o. ma zapłacić na rzecz powódki B. N. sp. z o.o. w S. kwotę 128 939,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2007 r. i kosztami postępowania w kwocie 5 212 zł. Podstawą wydania nakazu zapłaty było między innymi wezwanie powódki do zapłaty tej należności przez pozwaną z dnia 10 czerwca 2007 r. i pisemne oświadczenie dłużnika z dnia 10 czerwca 2007 r. podpisane przez członka zarządu pozwanej S. T. o uznaniu długu. Nakaz zapłaty wraz z odpisem pozwu został doręczony na adres siedziby pozwanej spółki, tj. ul. C., nr [...], [...] S., wynikający z krajowego rejestru sądowego. Pod tym adresem siedzibę miała także powódka. Według dowodu doręczenia został on doręczony osobie uprawnionej do odbioru przesyłki K. S., której podpis został opatrzony pieczęcią pozwanej w dniu 8 sierpnia 2008 r. Nakaz zapłaty został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 31 sierpnia 2007 r.

W dniu 28 sierpnia 2007 r. pozwana reprezentowana przez radcę prawnego złożyła wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia zarzutów wraz z zarzutami. Podniosła w nim, że doręczenie nakazu zapłaty nie nastąpiło w sposób prawidłowy, gdyż w dniu 4 lipca 2007 r., złożyła wniosek o zmianę danych spółki w rejestrze dotyczących siedziby spółki oraz adresu siedziby. Siedziba pozwanej została w tym okresie przeniesiona do W. i mieściła się pod adresem: U.[...], [...] W. Adres na jaki zostało dokonane doręczenie nakazu zapłaty był adresem powódki, a pozwana korzystała z tego adresu *de facto* grzecznościowo, celem ułatwienia płynnego przeprowadzenia spodziewanej sprzedaży przez głównego i jedyne go udziałowca W. N. sp. z o.o. G. B. – swoich udziałów powodowej spółce, do czego jednak nie doszło. Zarzuciła, że osoba, która odebrała nakaz zapłaty K. S. nie była uprawniona do odbioru korespondencji w imieniu pozwanej W. N. sp. z o.o. i po odebraniu nakazu zapłaty nie przekazała tej korespondencji pozwanej, ani nie powiadomiła jej o niej.

Do wydania przeciwko pozwanej nakazu zapłaty, a także jego uprawomocnienia się, doprowadziły naganne działania S. T. byłego członka zarządu zarówno pozwanej jak i powódki. W trakcie pełnienia funkcji członka

zarządu pozwanej przekraczał on swoje uprawnienia wynikające z pełnionej funkcji jak i pełnomocnictwa udzielonego mu przez pozwaną. Na podstawie tego notarialnego pełnomocnictwa z dnia 15 grudnia 2006 r. S. T. został uprawniony do reprezentowania pozwanej wobec wszelkich władz urzędów, organów administracji rządowej i samorządowej, sądów, banków, osób fizycznych i prawnych, do składania w imieniu pozwanej wszelkich oświadczeń z wyjątkiem czynności rozporządzających majątkiem Spółki, do składania wniosków, pozwów i podań dotyczących jej majątku, do odbioru i kwitowania odbioru wszelkich dokumentów, korespondencji, przesyłek pocztowych i należności z jakiegokolwiek tytułu mogących przypadać Spółce.

We wniosku pozwana podniosła, że Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników W. N. sp. z o.o. z dnia 13 czerwca 2007 r. odwołało S. T. z funkcji członka jej zarządu i oświadczeniem z dnia 11 lipca 2007 r. zostało odwołane udzielone mu w dniu 15 grudnia 2006 r. pełnomocnictwo, przy czym odwołujący je członkowie zarządu G. B. i A. C. zobowiązali się we własnym zakresie doręczyć je zainteresowanemu. Wskazała, że uzyskała wiedzę o wydanym przeciwko niej nakazie zapłaty dopiero w dniu 21 września 2007 r., w wyniku przeglądu akt sądowych przez upoważnioną osobę i od tego dnia rozpoczął bieg tygodniowy termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu. Zarząd pozwanej pismem z dnia 2 lipca 2007 r. wezwał S. T. do przekazania dokumentacji pozwanej w szczególności dokumentacji finansowo- skarbowej oraz dziennika budowy i wydania jej w dniu 9 lipca 2007 r. do godz. 15 na ręce członka zarządu A. C.

Powódka wnosząc o odrzucenie wniosku o przywrócenie terminu podniosła między innymi, że umową z dnia 31 sierpnia 2007 r. przełała objętą nakazem zapłaty wierzytelność A. W., oraz iż odwołanie pełnomocnictwa udzielonego S. T. wysłane zostało pocztą w dniu 28 września 2007 r. i doręczone zainteresowanemu w dniu 3 października 2007 r. Wskazała, że pozwana nie może na skutki braku wpisu w rejestrze powoływać się wobec osób trzecich, w tym powódki działającej do niego w zaufaniu. Powódka, z chwilą powzięcia wiedzy o zmianie adresu pozwanej, w oparciu o dane ujawnione w rejestrze przedsiębiorców, tj. od dnia 30 sierpnia 2007 r. wszelką korespondencję kierowała na nowy adres pozwanej.

Postanowieniem z dnia 17 października 2007 r. Sąd Okręgowy wniosek o przywrócenie terminu oraz zarzuty odrzucił. Oceniał, że doręczenie pozwanej nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu nastąpiło skutecznie i w związku z tym zarzuty wniesione zostały po upływie terminu określonego w art. 491 § 1 k.p.c. Ustalił, że pozwana w chwili wniesienia pozwu jak i doręczenia nakazu zapłaty figurowała w rejestrze, po adresie podanym w pozwie stanowiącym jej siedzibę. Przesyłka została odebrana w dniu 8 sierpnia 2007 r. przez osobę uprawnioną postępującą się firmową pieczęcią pozwanej. Informację o wydanym w sprawie nakazie zapłaty powzięła pozwana także w dniu 10 września 2007 r. kiedy to członek zarządu pozwanej A. C. potwierdził zwrotne poświadczenie odbioru zawiadomienia o przelewie wierzytelności objętej przedmiotowym nakazem zapłaty.

Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2007 r. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 17 października 2007 r., choć ocenił, zgodnie ze stanowiskiem skarżącej, że przesyłka zawierająca nakaz zapłaty nie została doręczona w sposób skuteczny, gdyż odebrała ją osoba nieuprawniona do odbioru korespondencji w imieniu pozwanej, bo nie była jej pracownikiem. Tymczasem, art. 133 § 2 k.p.c. przewiduje, że pisma doręcza się organowi uprawnionemu do reprezentowania osoby prawnej przed sądem lub do rąk pracownika uprawnionego do odbioru pism. Stwierdzając, że K. S. działała na podstawie zlecenia pozwanej ocenił, że taka podstawa odebrania pisma nie jest wystarczająca.

Pomimo tego zapatrywania, jako moment ustania przyczyny uchybienia terminu, podobnie jak Sąd pierwszej instancji, uznał dzień otrzymania przez pozwaną na adres w W. pisma powódki powiadamiającego o dokonanym przelewie wierzytelności objętej przedmiotowym nakazem zapłaty, które to pismo otrzymał członek zarządu pozwanej w dniu 10 września 2007 r., odwołując się także do przyznania tej okoliczności w zażaleniu przez pozwaną. W rezultacie stwierdził, że wniosek pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty został złożony po upływie terminu przewidzianego w art. 169 § 1 k.p.c. i z tej przyczyny podlegał odrzuceniu na podstawie art. 171 k.p.c. Wyraził pogląd, że konsekwencją odrzucenia wniosku pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia

zarzutów jest odrzucenie samych zarzutów, jako wniesionych po terminie określonym w art. 491 § 1 k.p.c.

W dniu 21 stycznia 2008 r., odwołując się do poglądu Sądu Apelacyjnego wyrażonym w uzasadnieniu postanowienia z dnia 21 grudnia 2007 r. pozwana wniosła o doręczenie jej przedmiotowego nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu i załączników. Uwzględniając ten wniosek przewodniczący w dniu 12 lutego 2008 r. zarządził doręczyć pozwanej odpis nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu i załączników, którą przesyłkę otrzymał pełnomocnik pozwanej w dniu 20 lutego 2008 r.

W dniu 22 lutego 2008 r. pozwana ponownie wniosła zarzuty od nakazu zapłaty z dnia 1 sierpnia 2007 r. Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2009 r. Sąd Okręgowy uchylił, na podstawie art. 359 § 1 k.p.c. w zw. z art. 362 k.p.c., zarządzenie przewodniczącego z dnia 12 lutego 2008 r. o doręczeniu odpisu nakazu zapłaty z dnia 1 sierpnia 2007 r. i odrzucił wniesione w dniu 22 lutego 2008 r. od niego zarzuty pozwanej W. N. sp. z o.o. w S. Podniósł, że zostały wniesione po upływie terminu określonego w art. 491 § 1 k.p.c., który upłynął bezskutecznie w dniu 23 sierpnia 2007 r.

Postanowieniem z dnia 24 marca 2009 r. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 7 stycznia 2009 r. W uzasadnieniu wskazał, że oddalając zażalenie postanowieniem z dnia 21 grudnia 2007 r., prawomocne orzeczenie o odrzuceniu zarzutów wywołało skutek prawomocności materialnej (art. 365 § 1 k.p.c.). Uprawomocnienie się postanowienia o odrzuceniu środka odwoławczego wniesionego od orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie skutkuje tym, że takie postanowienie jest wiążące dla sądu. Jako kończące postępowanie w sprawie nie może być uchylone ani zmienione na podstawie art. 359 k.p.c. Dlatego też czynności prawne odwołujące się do poglądów i ustaleń faktycznych zawartych w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 21 grudnia 2008 r., nie mogą wywołać skutków prawnych w postaci otwarcia pozwanemu terminu do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty na podstawie art. 491 k.p.c.

Pozwana w skardze wniosła o stwierdzenie niezgodności z prawem postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 24 marca 2009 r., tj. z art. 169 § 1 w zw. z art. 168 § 1 k.p.c. art. 494 § 1 w zw. z art. 491 § 1 k.p.c. oraz art. 133 § 2 oraz 2a k.p.c., a także art. 359 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu w zasadzie drugiej instancji, gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a jego zmiana lub uchylenie w drodze innych środków prawnych, nie było i nie jest możliwe (art. 424¹ § 1 k.p.c.). Zasadą jest, że prawomocność, tworzy nowy stan prawny pomiędzy stronami albo *erga omnes*, jak też sanuje wszelkie ewentualne naruszenia prawa; którymi orzeczenie ewentualnie jest dotknięte. Dlatego przy wykładni zawartego w art. 424¹ § 1 k.p.c. pojęcia „niezgodności z prawem” należy uwzględnić istotę i sens odpowiedzialności państwa przewidzianej w art. 417¹ § 2 k.c. w zw. z art. 77 Konstytucji oraz naturę władzy sędziowskiej. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z jej istoty, ale często z pojęć niedookreślonych, czy klauzul generalnych. W związku z tym w teorii prawa trafnie przyjmuje się istnienie tzw. luzu decyzyjnego, który oznacza możliwość wyboru przez sędziego jednego z możliwych rozwiązań.

Poza tym treść orzeczenia zależy od wyników wykładni, które mogą być różne w zależności od przedmiotu i stosowanych jej metod. W związku z otwartością semantyczną języka, w tym także języka prawnego mogą mieć miejsce różne poprawne z punktu widzenia metod interpretacji. Z tych przyczyn tezę o istnieniu jedyne trafne orzeczenia należy odrzucić. Dlatego też należy uznać, że różnej treści orzeczenia wydane w podobnej sprawie mogą być „zgodne z prawem” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 1991 r., III ARN 32/91, PUG 1992, nr 2-3, poz. 4).

Z tych wszystkich względów definicja bezprawności dotycząca art. 424¹ § 1 k.p.c. jest odmienna od tego ogólnego pojęcia funkcjonującego na gruncie prawa materialnego i procesowego. Prawomocne orzeczenie jest w tym znaczeniu niezgodne z prawem, gdy jest sprzeczne z niepodlegającymi różnej wykładni

przepisami i z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17, z dnia 14 grudnia 2006 r., I BP 13/06, M. Pr. 2007, nr 5, poz. 253).

Skarga jest nieuzasadniona, gdyż zaskarżone orzeczenie nie jest bezprawne w wyżej zasygnalizowanym znaczeniu. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że skarżąca zaskarżyła zażaleniem punkt drugi postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 7 stycznia 2009 r. Przedmiotem więc rozstrzygnięcia zaskarżonego skargą postanowienia, nie było uchylenia zarządzenia przewodniczącego z dnia 12 lutego 2008 r. o doręczeniu pozwanej nakazu zapłaty z odpisem pozwu i załącznikami, lecz odrzucenie zarzutów wniesionych przez W. N. sp. z o.o. z dnia 22 lutego 2008 r. od przedmiotowego nakazu zapłaty z dnia 1 sierpnia 2007 r. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowiło prawomocne odrzucenie pierwszych zarzutów od tego orzeczenia. Sąd Apelacyjny zastosował art. 365 k.p.c. wskazując, że jest związany prawomocnym postanowieniem odrzucającym zarzuty z dnia 17 października 2007 r. Uznał się związany treścią tego orzeczenia i oddalającego zażalenie pozwanej sentencją postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 21 grudnia 2007 r., który w jego uzasadnieniu wyraził niekonsekwentny w stosunku do rozstrzygnięcia pogląd, że doręczenie nakazu zapłaty w dniu 8 sierpnia stronie pozwanej nie było skuteczne.

Rozpoznawana skarga jest środkiem wysoce sformalizowanym i dlatego Sąd Najwyższy nie mógł zakwestionować zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 365 § 1 k.p.c., skoro skarżąca nie powołała tego przepisu jako naruszonego. Należy pamiętać, że prawomocność materialna wyraża nakaz przyjmowania, iż w danym stanie faktycznym stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z prawomocnego orzeczenia. Postanowieniem z dnia 17 października 2007 r. Sąd Okręgowy odrzucił zarzuty ze względu na wniesienie ich po terminie, oceniając, że doręczenie pozwanej nakazu zapłaty wraz załącznikami nastąpiło skutecznie w dniu 8 sierpnia 1977 r. W tym prawomocnym orzeczeniu, a nie w zaskarżonym skargą postanowieniu nastąpiła ocena prawna ich doręczenia na podstawie art. 133 § 2 i 2a k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalając zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 7 stycznia 2009 r. odrzucające po raz drugi wniesione zarzuty,

dokonał tego ze względu na związanie prawomocnym orzeczeniem z dnia 17 października 2007 r., a więc nie stosował ani art. 494 § 1 k.p.c. w zw. z art. 494 § 1 k.p.c. Przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego nie był wniosek o przywrócenie terminu, a zatem zarzuty naruszenia art. 169 § 1 w zw. z art. 168 § 1 k.p.c. były bezprzedmiotowe. Z kolei zarzut naruszenia art. 359 k.p.c. był z tego względu nietrafny, że postanowienie odrzucające zarzuty jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie i dlatego trafnie ocenił Sąd Apelacyjny, że prawomocne postanowienie odrzucające zarzuty nie podpada pod hipotezę tego przepisu.

W literaturze jak i judykaturze utrwalony jest pogląd, że wniosek o przywrócenie terminu aktualny jest wtedy, gdy strona nie neguje uchybienia terminu i wskazuje przyczyny usprawiedliwiające to uchybienie. Gdy strona twierdzi, że terminowi nie uchybiła nie powinna składać wniosku o przywrócenie terminu do złożenia środka zaskarżenia, lecz wyłącznie wnieść ten środek (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1957 r., II CZ 123/57, N.P. 1958, nr 3, s. 116). Skarżąca nie kwestionowała na początku, że uchybiła terminowi do wniesienia zarzutów, skoro za pośrednictwem fachowego pełnomocnika wystąpiła z wnioskiem o przywrócenie terminu do ich wniesienia. Upływ terminu liczony od dnia doręczenia pisma sądowego, przesądza jego doręczenie, gdyż brak doręczenia nie powoduje rozpoczęcia biegu terminu.

Nie jest wadliwa w wyżej zasygnalizowanym znaczeniu zaprezentowana w literaturze wykładnia art. 133 § 2a k.p.c. że doręczenie przesyłki spółce z o.o. następuje na adres podany w rejestrze, chyba że spółka wskaże inny adres do doręczeń. Można wywodzić, w sposób usprawiedliwiony metodami wykładni, że z przepisu tego wynika, że doręczeń na jego podstawie dokonuje się na określony adres, a nie konkretnym osobom umocowanym do reprezentacji spółki. W sprawie nie było sporne, że w dniu 8 sierpnia 2007 r. ujawnionym w rejestrze adresem pozwanej był adres, na który doręczony został nakaz zapłaty z odpisem pozwu, a pozwana nie wykazała aby skutecznie wskazała do tego dnia inny adres do doręczeń.

Odmienne wykładnia, do której odwołała się skarżąca (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1994 r., III ARN 54/94, OSNP 1994, nr 12, poz. 187), że pismo w siedzibie spółki powinno być doręczone członkowi organu spółki uprawnionemu do jej reprezentowania, albo pracownikowi uprawnionemu do doręczenia pism, także nie implikuje przyjęcia, że zaskarżone skargą orzeczenie jest bezprawne w wyżej zasygnalizowanym znaczeniu. W postanowieniu z dnia 21 grudnia 2007 r. Sąd Apelacyjny ustalił, że K. S., która odebrała w dniu 8 sierpnia 2007 r. nakaz zapłaty z załącznikami, dokonała tego na podstawie zlecenia jej przez pozwaną odbioru pism, a w postępowaniu ze skargi nie można podnosić zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 424⁴ k.p.c.). Upoważnienie do odbioru pism sądowych jest czynnością, której dokonanie nie wymaga zachowania żadnej szczególnej formy. Sąd Najwyższy wyraził nawet pogląd, że udzielenie takiego upoważnienia można dorozumieć na podstawie innych czynności i zachowań (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2001 r., V CZ 85/01, LEX nr 558339 i z dnia 5 sierpnia 1999 r. II CKN 509/99, OSNC 2000, nr 2, poz.42) W tym czasie pod adresem pozwanej w S. działał jej przedstawiciel S. T., a K. S. dysponowała pieczęcią pozwanej. Zarówno doręczający korespondencję listonosz, jak i nadawca mieli więc podstawy do uznania, że dokonująca odbioru osoba jest upoważniona do odbioru pism (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CZ 33/77, LEX nr 488972). Wprawdzie w art. 133 § 2 k.p.c. ustawodawca użył terminu pracownik, niemniej nie narusza tego przepisu w wyżej zasygnalizowanym znaczeniu, podjęcie przesyłki przez osobę wykonującą tę czynność pod adresem wskazanym w rejestrze, nie na podstawie umowy o pracę, lecz na podstawie umowy zlecenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy skargę oddalił (art. 424¹¹ § 1 k.p.c.).